Nr 22. **Kraków, Środa 15 Stycznia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy", — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Heppnera i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 8 — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Hopozyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). —
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 16 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Wymiana not nim się ozwą armaty.

(*Telegr. „Nowej Reformy".*)

Londyn, 15 stycznia.

B. Reutera donosi: Przywódcy delegacyj bałkańskich państw na odbytej wczoraj konferencyi postanowili, by równocześnie z wręczeniem przez ambasadorów noty mocarstw w Konstantynopolu, wręczyć rządowi tureckiemu notę, donoszącą o zamknięciu konferencyi pokojowej. Równocześnie postanowiono wysłać do komendantów wojsk polecenie zakończenia zawieszenia broni.

Londyn, 15 stycznia.

Biuro Reutera dowiaduje się od jednego z delegatów państw bałkańskich, że członkowie misyi są gotowi opuścić Londyn bezpośrednio po wręczeniu Turcyi noty Związku państw bałkańskich. Do wczoraj wieczora nie było żadnych informacyj o sposobie wręczenia tej noty.

Londyn, 15 stycznia.

Biuro Reutera dowiaduje się, że nota, jaka na podstawie uchwały delegatów bałkańskich ma być wystosowaną do Porty przez państwa bałkańskie, będzie naturalnie tak ułożoną, że ma mieć moc tylko wtedy, jeżeli Porta nie chciałaby zastosować się do rad, zawartych w nocie mocarstw.

Interwencya mocarstw.

Londyn, 15 stycznia.

(B. Reutera). Słychać, że o terminie wręczenia noty kollektywnej Porcie rozstrzygną ambasadorowie mocarstw w Konstantynopolu. Dotąd niema żadnych oficyalnych wskazówek, jak wypadnie odpowiedź Turcyi. Niema jednak, jak się zdaje, nadziei, aby odpowiedź ta wypadła w duchu, przychylnym dla państw bałkańskich.

Berlin, 15 stycznia.

Z powodu opóźnienia wręczenia noty, wyrażają obawy czy nota będzie wogóle wręczona. Delegaci państw bałkańskich sądzą, że usunęli ze siebie wszelką odpowiedzialność za wznowienie przyszłej wojny. Mocarstwa trójporozumienia podobno chcą, aby nota zredagowana była w tonie ostrzejszym i aby dała do zrozumienia Turcyi, że w razie oporu, floty mocarstw wykonają demonstracyę przed Konstantynopolem.

Nowa wojna prawie pewna.

Londyn, 15 stycznia.

W kołach dobrze poinformowanych mają mało nadziei, aby się udało zapobiedz podjęciu na nowo kroków wojennych na Bałkanie. Sądzą jednak, że może ono być zarazem najkrótszą drogą do zawarcia pokoju. Adryanopol, jak sądzą, nie wytrzyma już ani jednego ataku, a upadek tej twierdzy sprowadzi zbliżenie stanowiska Turcyi do stanowiska państw bałkańskich.

Delegaci bułgarscy oświadczają, że jeżeli pokój ma być podpisanym, to tylko po natychmiastowem przyjęciu przez Turcyę żądań państw sprzymierzonych. Jeżeli jednak wojna zostanie podjętą, to żądania państw bałkańskich zmienią się, stosownie do dalszych wyników wojny.

Pesymizm w Sofii.

Sofia. Panuje tu wielkie zdenerwowanie i ogólny pesymizm. Sądzą, że niewątpliwie przyjdzie do wybuchu ponownej wojny.

Narady w Mustafa pasza.

Sofia. Król i ministrowie udają się o północy do Mustafa paszy, gdzie spotkają się z generałem Sawowem i komendantami czterech bułgarskich dywizyj.

Stanowisko Turcyi.

Budapeszt. „Az Est" ogłasza rozmowę swego korespondenta z Osmanem Nizami paszą, który oświadczył ponownie, że Turcya pod żadnym warunkiem Adryanopola nie odstąpi, choćby głód zmusił to miasto do poddania się.

Londyn., 15 stycznia.

Dzienniki tutejsze w doniesieniach z Konstantynopola zapewniają, że wielkie narodowe zgromadzenie tureckie oświadczy się przeciw odstąpieniu Adryanopola i za wyjazdem delegatów tureckich z Londynu. Rząd jest zupełnie bezsilny wobec presyi opinii publicznej i partyi wojskowej.

Konstantynopol, 15 stycznia.

Rząd, zdaje się, na razie zrezygnował ze zwołania wielkiego zgromadzenia czy też „dywanu", gdyż sądzi, że przez uchwały podobnego zgromadzenia byłby związanym. W kołach rządowych powołują się na to, że „dywan" z r. 1876 oświadczył się za wojną z Rosyą. — Niemniej jednakże oświadczają, że Porta nie ustąpi wobec kroku mocarstw. Pełnomocnicy tureccy nie otrzymali jeszcze polecenia opuszczenia Londynu.

Widmo rewolucyi w Konstantynopolu.

Wiedeń, 15 stycznia.

Z Konstantynopola donoszą tutaj, że ma tam panować zupełna anarchia. 85-letni wielki wezyr Kiamil pasza nie może się oprzeć naciskowi partyi wojennej i intrygom młodoturków.

„Südslav. Corresp." donosi o wielkich przygotowaniach wojskowych w Konstantynopolu, których cel jest nieznany. W każdym razie zwraca ogólną uwagę, że pałac, w którym mieszka exsułtan Abdul Hamid, jest strzeżony przez silny oddział konnicy i karabiny maszynowe. Obawiają się wybuchu rewolucyi na korzyść Abdul Hamida.

Konstantynopol, 15 stycznia.

Rada ministeryalna postanowiła upełnomocnić ministerstwo spraw wewnętrznych do najostrzejszych zarządzeń przeciw Młodoturkom. Ewentualnie przywódcy komitetu mają być wydaleni z Konstantynopola. Oprócz wydanych onegdaj zarządzeń, umieszczono w korytarzach Porty około 300 cywilnych policyantów.

Przesilenie na konferencyi ambasadorów.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Londyn, 15 stycznia.

Dzienniki donoszą, że na konferencyi ambasadorów wybuchło przesilenie. Obrady ambasadorów doszły do martwego punktu, którego nie mogą przezwyciężyć. Jedno z mocarstw trójporozumienia zaproponowało, aby sprawę albańską odroczyć, dopóki między Austryą a Rosyą nie przyjdzie do porozumienia. W dalszym ciągu propozycya ta domagała się, aby zarówno Austrya jak i Rosya cofnęły poczynione już zarządzenia wojskowe. Rosya oświadczyła, że gotowa jest to zrobić, jednak pod warunkiem, że Austrya tosamo uczyni. Austrya jednak propozycyę tę odrzuciła, przez co stworzona została sytuacya, pełna niebezpieczeństw.

Chaos.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 15 stycznia.

W sytuacyi zagranicznej panuje chaos. — Przerwane w Londynie rokowania nie mogą być podjęte, a delegaci pokojowi wciąż jeszcze grożą wyjazdem. Wręczenie wspólnej noty mocarstw Porcie zostało znowu na kilka dni odroczone, co już z góry osłabia jej znaczenie i wrażenie, ponieważ Porta widzi w tem dowód niezgody mocarstw. Nota ta będzie miała zresztą tylko formalne znaczenie, albowiem mocarstwa nie będą groziły w niej żadnemi represaliami, ani demonstracyą flotową. Natomiast państwa bałkańskie postanowiły wczoraj zagrozić Turcyi rozpoczęciem operacyj wojskowych w przeciągu 4 dni od dnia wręczenia jej noty mocarstw i równocześnie z tą notą doręczyć Porcie rodzaj ultimatum.

Także żadna inna bieżąca kwestya bałkańska nie wykazuje żadnych postępów, ani bowiem sprawa ustalenia granic Albanii, ani konflikt bułgarsko-rumuński nie został załatwiony, ani nie wykazuje żadnych postępów.

Rumunia a Bułgarya.

Berlin. W rozmowie z korespondentem „Voss. Ztg." zaprzeczył rumuński minister Jonescu, jakoby Rumunia postawiła była Bułgaryi jakieś ultimatum lub groziła wojskową okupacyą żądanego terytoryum.

Londyn, 15 stycznia.

Dr Dillon, współpracownik „Daily Telegr.", rozmawiał wczoraj z Greyem w sprawie żądań Rumunii. Po tej rozmowie oświadczył Dillon, że rokowania bułgarsko-rumuńskie nie uczyniły żadnych postępów.

Rozkaz króla Karola do armii.

Bukareszt. Król Karol ogłosił wczoraj do armii z okazyi Nowego Roku rozkaz dzienny, wyrażając w nim przekonanie, że interesy Rumunii znajdą w bohaterskiej armii rumuńskiej, w której służą potomkowie bohaterów z pod Plewny i Widdynia, godnych obrońców.

Bukareszt. Ag. tel. rumuńska ogłasza, że wiadomość o wręczeniu pisma odręcznego cesarza austryackiego prezydentowi ministrów Majorescu jest fałszywa.

Włochy nie poprą Czarnogóry.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Rzym. „Corriere de la Sera" oświadcza, że Włochy nie poprą żądania Czarnogóry co do odstąpienia jej Skutari, ponieważ Włochy mają największy interes w tem, aby przyszła Albania miała możność jaknajwiększego rozwoju.

Pogotowie Niemiec na wypadek wojny.

(*Tel. „Nowej Reformy"*).

Berlin, 15 stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej parlamentu niemieckiego, które ogłoszono za poufne, wystosowano do sekretarza stanu interpelacyę co do pogotowia Niemiec na wypadek wojny pod względem finansowym i aprowizacyjnym. Sekretarz stanu odpowiedział, że można być w tym kierunku zupełnie spokojnym, Niemcy bowiem są przygotowane na wszelkie ewentualności, prowadzą jednak politykę pokojową.

O ustawy wyjątkowe przeciw socyalistom.

(*Telegr. „Nowej Reformy"*).

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu plenarnem poseł konserwatywny Westarp postawił wniosek o wydanie ustaw wyjątkowych przeciwko socyal-demokratom. Podobny wniosek postawił w Sejmie pruskim poseł kons. Arnim. Tak w Sejmie, jak i w parlamencie, posłowie soc.-demokratyczni ostro odparli oba te wnioski.

Rosya wypiera się zbrojeń.

(*Tel. N. Reformy*).

Wiedeń. „Politische Korrespondenz" otrzymuje z Petersburga z rosyjskiej strony następującą informacyę: Wielkie napięcie, jakiego doznała sytuacya międzynarodowa z powodu sprawy Adryanopola i różnic bułgarsko-rumuńskich, nie może zmienić nadziei, panującej w miarodajnych kołach rosyjskich, że w najbliższym czasie Europa będzie uwolnioną od ciężkiego przesilenia, wywołanego przez wojnę bałkańską. Mimo, że Porta dotąd trwa przy tem, iż nie może odstąpić Adryanopola Bułgaryi, uważają dalszą wojnę za skrajne nieprawdopodobieństwo. Nawet gdyby przyszło do wyjazdu delegatów z Londynu i obie strony stanęły znów przeciw sobie, nie byłoby w tem jeszcze oznak konieczności dalszej nowej wojny. Mocarstwa, którym rozwój sytuacyi oddał misyę sprowadzenia pokoju, pracują w tym kierunku szczerze i skrupulatnie, co pozwala mieć nadzieję, iż ostatnie, i tak już mocno zachwiane, przeciwieństwa będą pokonane.

Zapatrywania, że ze sprawą bułgarsko-rumuńską rozpoczyna się świeży rozdział przesilenia bałkańskiego, nie podzielają w Petersburgu. Jak bardzo trudną jest ta sprawa, to przecież daje podstawę dla nadziei, że oba gabinety niebawem podadzą sobie rękę w przyjaznem porozumieniu, a zdenerwowanie, jakie nastąpiło we wzajemnym stosunku obu krajów, ustąpi niebawem miejsca spokojniejszemu usposobieniu. Przy osądzaniu ogólnego położenia, skłaniającem się do nadziei korzystnego rozwiązania pod każdym względem, rząd rosyjski niema najmniejszego powodu do rozszerzania zarządzeń wojskowych i uderza to też w oczy. Zarządzenia na polu wojskowem, któreby przekraczały ramy obecnego stanu, ani nie zostały wydane, ani też nie były rozważane.

Nagła choroba wodza partyi wojennej w Petersburgu.

Berlin. Dzienniki donoszą o nagłem zasłabnięciu w. ks. Mikołaja Mikołajewicza z powodu ataku apoplektycznego. Wiadomość ta dotąd nie została stwierdzona. Gdyby jednak się potwierdziła, miałaby wielkie znaczenie, albowiem w. ks. Mikołaj Mikołajewicz jest głową partyi wojennej w Petersburgu.

„Rok cudów".

Sofia. Prezydent gabinetu Geszow ogłasza w Mirze" pod tytułem „Rok cudów" artykuł, w którym przypomina, jak ciężka atmosfera panowała z początkiem r. 1912. Minister podnosi dokonane dzieło, dzięki Związkowi bałkańskiemu przy niesłychanej dzielności armij związkowych. Dzieło to zostanie w tym roku przez inny cud ukoronowane, a to przez urzeczywistnienie długoletnich marzeń o wielkiej Bułgaryi, jak ta z San Stefano.

Rosya a Chiny.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Pekin. B. Reutera donosi: W ministerstwie spraw zagranicznych wręczono wczoraj dwie noty rosyjskie. Pierwsza nota wskazuje na to, że Rosya nie zgadza się na odroczenie zapłacenia odszkodowania za powstanie bokserów i zapytuje, czy rata będzie zaraz wypłacona. Druga nota oświadcza, że wielki obieg pieniędzy papierowych w okolicy Kuldży sprowadza na kupców rosyjskich wielkie straty i zapytuje, czy Chiny te stosunki usuną. Sądzą, że noty rosyjskie mają na celu skłonienie Chin do natychmiastowego zawarcia pożyczki, proponowanej przez grupę sześciu mocarstw.

Wywłaszczenie nowych 8 majątków.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Kilonia, 15 stycznia.

„Kil. Neueste Nachricht." donoszą, iż komisya kolonizacyjna przedstawiła rządowi pruskiemu wniosek na wywłaszczenie dalszych 8 majątków polskich.

Interpelacya o wywłaszczenie w parlamencie.

Berlin. Polskie koło parlamentarne odbyło posiedzenie, na którem rozpatrywano sprawę wniesienia interpelacyi w sprawie wywłaszczenia. Uchwalono wnieść interpelacyę; jako mówców wybrano pp. Wł. Seydę i Morawskiego. P. Seydzie poruczono postaranie się o podpisy potrzebne pod interpelacyę. Podobno centrum podpisze interpelacyę.

Berlin. W parlamencie podczas drugiego czytania budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych zabrał głos poseł Morawski i oświadczył między innemi: Jeżeli Polaków uciska się w jednym z krajów, to musi być w państwie instytucya, w której moglibyśmy dojść naszych praw. Znów uciska się bezstronne polskie stowarzyszenia rolnicze. Wśród Polaków zapanowało wielkie zaniepokojenie z powodu wywłaszczenia, które pruski rząd obecnie zaczął. Szkoda, że teraz o tem nie mogę mówić — oświadczył mowca — albowiem sprawa ta ma nietylko narodowe, lecz także społeczne znaczenie i nie można jej zaprzeczyć konsekwencyi także dla niemieckiej posiadłości ziemskiej.

Przed wyborem prezydenta Francyi.

(*Telegr. „N. Reformy".*)

Nadzwyczajna sesya parlamentu.

Paryż. Rozpoczęła się nadzwyczajna sesya parlamentu. W Izbie deputowanych prezydent ze starszeństwa Passy wygłosił przemówienie, przedstawiając znaczenie wyboru prezydenta republiki. Prezydent musi reprezentować wszystkie interesy wielkiej francuskiej ojczyzny. — Obowiązkiem jego jest powierzać pieczę nad obroną kraju nie politykom, lecz patryotom (Wrzawa na lewicy). Osoby obecnych ministrów wojny, marynarki i spraw zagranicznych zapewniają jednolitą obronę narodową i współdziałanie w solidarnem europejskiem działaniu na rzecz pokoju. Mowca wskazał wreszcie na konieczność reformy wyborczej, która pomoże do zwycięstwa ładu nad anarchią.

Izba przystąpiła do wyboru prezydenta. Prezydentem Izby wybrany został Deschanel 345 głosami; socyalista Vaillant otrzymał 61 głosów; 96 kartek oddano niewypełnionych.

Obrady senatu.

Paryż. W senacie prezydent ze starszeństwa Huguet w wygłoszonej mowie wspomniał o wojnie bałkańskiej, podnosząc, że naród może mieć pewnem miejsce na ziemi tylko przy niezaprzeczonej tężyźnie wojskowej i silnej świadomości narodowej.

Prezydentem senatu wybrany został ponownie Dubost 221 głosami na 272 oddanych głosów.

Największe szanse ma Pams.

Paryż, 15 stycznia.

Dzisiaj po południu odbędzie się próbne głosowanie stronnictw lewicy nad kandydaturami na prezydenta republiki. Przypuszczają, że ogółem 600 senatorów i deputowanych republikańskich weźmie udział w tem próbnem głosowaniu. — Sądzą, że przy pierwszem głosowaniu największą liczbę głosów otrzyma minister rolnictwa Pams, bo około 200, jak na razie obliczają. Na drugiem miejscu wymieniają Poincarego, a po nim Dubostą i Ribota. Wczoraj pojawił się nowy kandydat: minister marynarki Delcasse. — Sądzą, że po pierwszem próbnem głosowaniu przyjdzie do skutku kompromis, w którym stronnictwa zgodzą się oddać swe głosy na kandydata, mającego najwięcej szans, za którego dzisiaj uchodzi minister rolnictwa Pams.

Deschanel kandyduje.

Paryż. (Ag. Havasa). Po posiedzeniu Izby zażądało wielu przyjaciół od Deschanela, aby kandydował na prezydenta Republiki. Deschanel oświadczył, że gotów jest usłuchać wezwania przyjaciół politycznych.

Manifest księcia Wiktora Napoleona.

Paryż. Ks. Wiktor Napoleon ogłasza z okazyi zbliżających się wyborów prezydenta republiki manifest, w którym oświadcza, że — jego zdaniem — wybór prezydenta republiki powinien się odbywać przez bezpośrednie głosowanie ludności.

Komisya gospodarczo-wodna.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Wiedeń. Poseł Udrżal zwołał posiedzenie komisyi wodnej na 17 b. m. Oświadcza on, że posiedzenia tego odwołać nie może, ponieważ ze strony czeskiej czyniono mu liczne wyrzuty, że tak długo nie zwoływał posiedzenia tej komisyi.

„Neue Freie Presse" dodaje do tego, że obrady komisyi będą zapewne niemożliwe, ponieważ Rusini zdecydowani są czynić jak największe trudności.

Nowe podatki.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 14 stycznia.

Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu narady przywódców stronnictw większości z ministrem skarbu Zaleskim w sprawie załatwienia małego planu finansowego. Wybrano komitet ścisły, do którego weszli posłowie: Korytowski, Licht, Steinwender i Funk. Komitet ten przeprowadził wczoraj dyskusyę nad 176 paragrafami ustawy o podwyższeniu podatku osobisto-dochodowego, jakoteż nad sprawą fakultatywnego wglądania w księgi handlowe. W tej ostatniej sprawie zgodzono się na kompromisowy wniosek posła Lichta. Komitet zgodził się też na zaprowadzenie podatku kawalerskiego, począwszy od dochodu 5000 koron.

W sprawie podatku zapałkowego oświadczył minister skarbu, że rząd z takim projektem nie wystąpi. Podatek ten będzie w plenum komisyi przez jednego z jej członków zaproponowany, a rząd przyłączy się do tego projektu. Co się tyczy szczegółów, donoszą, że podatek nie będzie jednolity, lecz będzie zależeć od jakości zapałek. W przyszłości ma się znajdować w jednem pudełku 80 lub 60 zapałek, a podatek będzie wynosić w niektórych gatunkach 1 halerz, a w niektórych 2 halerze od pudełka. Na wniosek zaprowadzenia monopolu zapałkowego, ani rząd, ani większość obecnie się nie zgadza, ze względu na trudności, na jakieby przeprowadzenie takiego monopolu natrafiło.

Także załatwienie ustawy o podwyższeniu podatku osobisto-dochodowego natrafia na trudności, jak słychać, ze strony członków Izby panów, którzy żądają, aby progresywne podwyższenie podatku nastąpiło nietylko od dochodów większych ponad 10.000 koron, lecz i od dochodów poniżej 10.000 koron, czemu jednak sprzeciwia się znowu Izba posłów. Oprócz tego istnieją trudności co do klucza, według którego część tego podwyższenia ma być przyznana krajom.

Telegramy

z dnia 15 stycznia.

Sofia. Ag. tel. buł. oznacza pogłoski o rzekomych wykroczeniach wojsk bułgarskich w zajętych terytoryach jako zupełnie zmyślone.

Zwycięstwo Polaków w Szamotułach.

Poznań. W wyborach do przedstawicielstwa okręgowego z mniejszej własności ziemskiej, wybrano w powiecie szamotulskim wszystkich Polaków 40 głosami na 34 niemieckich.

Popłoch na giełdzie w Berlinie.

Berlinie. Wiadomość o zerwaniu rokowań pokojowych spowodowała popłoch na giełdzie i objawiła się w spadku kursów.

Nominacya Jagowa.

Berlin. „Reichsanzeiger" donosi, że cesarz Wilhelm zamianował nadzwyczajnego i upełnomocnionego posła na dworze króla włoskiego, Jagowa, sekretarzem państwa w urzędzie spraw zagranicznych i poruczył mu zastępstwo kanclerza państwa w zakresie urzędu spraw zagranicznych, nadając mu równocześnie charakter rzeczywistego tajnego radcy z predykatem „Ekscelencya".

Odczyty alzackiego posła we Francyi.

Berlin. Wielkie wzburzenie wywołują tu odczyty posła Wetterlego o Alzacyi i Lotarygii, urządzane we Francyi. Podobno na pierwszem posiedzeniu Sejmu alzackiego marszałek Sejmu Bickin potępi to postępowanie Wetterlego. Wczoraj poruszył tę kwestyę w parlamencie poseł Müller.

Pożyczka bułgarska w Rosyi.

Petersburg. Bawiący tu minister skarbu bułgarski Teodorow prowadził rokowania z jednym z tutejszych banków w sprawie zaciągnięcia wielkiej pożyczki dla Bułgaryi na pokrycie wydatków wojennych.

Carewicz.

Berlin. „Berl. Tageblatt" donosi, że rosyjski następca tronu przebywa w Carskiem Siole i ma się stosunkowo bardzo dobrze; tylko jedna noga carewicza jest skrzywiona.

Polepszenie stosunków Hiszpanii z Watykanem.

Paryż. Z Madrytu donoszą, że król podpisał

Dekret, mianujący byłego radykalnego ministra Galbetousa ambasadorem przy Watykanie.

Przesilenie w Portugalii.

Lizbona. Senat i Izba odrzuciły przyjęcie do wiadomości dymisyi prezydenta.

Mikado pamięci gen. Nogiego.

Tokio. Mikado postanowił wznieść pomnik gen. Nogiemu.

Fundacya Rockefellera.

Nowy Jork. Z Waszyngtonu donoszą, że Rockefeller zapowiedział utworzenie fundacyi 50 milionów koron, dla zwalczania handlu białymi niewolnikami, celem sprowadzenia ofiar tego handlu napowrót na drogę cnoty.

Katastrofa kolejowa.

Londyn. Koło dworca Bromfordbridge zderzył się pociąg towarowy z pociągiem ekspresowym, ponieważ przyrządy sygnałowe popsuły się z powodu mrozu. Wedle dotychczasowych doniesień, zginęła jedna kobieta i jedno dziecko.

Dżuma.

Nowy Czerkask. (Pet. ag. tel.) Od dnia 4 b. m. nie było nowego wypadku dżumy. W okręgu Dońskim od początku epidemii zasłabło 30 osób, a 16 zmarło.

Kronika.

Kraków, środa 15 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Pawła I pustelnika.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 35; zachód o godz. 4 m. 04; długość dnia godzin 8 min. 29.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pogodnie, bez większych zmian, zimno, mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Posażna wdowa".

Odczyt: „O powstaniu styczniowem" prof. August Sokołowski w auli I szkoły realnej przy ul. Studenckiej o godz. 6 wieczór.

Bal rabczański w sali starego teatru.

Posiedzenie Tow. lekarskiego w lokalu Tow. (Radziwiłłowska l. 4) o godz. 6 wieczór.

Kinoteatr T. S. L. (Podwale 6). Przedstawienia codziennie od godziny 4 po południu, w niedzielę i święta od godz. 3.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Teatr miejski we Lwowie: „Pani Bella".

Z teatru miejskiego. Rola Łatki w „Dożywociu" Fredry jest bogdaj czy nie najwspanialszą kreacyą w bogatym repertoarze p. Solskiego. Jest ona na wszelki sposób chlubnym i wielce zaszczytnym dorobkiem sceny polskiej wogóle. Wczoraj przypomniał nam się znowu p. Solski w tej roli, wywołując prawdziwy zachwyt wśród bywalców teatralnych.

Był niezrównanym od pierwszej sceny do ostatniej. — Zwłaszcza w drugim akcie w targach z Twardoszem, w rozmowie z Orgonem i Rózią, wreszcie w scenie z Leonem, deklamującym odę do balonu, dał p. Solski ostatni wyraz subtelnego, prawdziwie artystycznego odczucia wszystkich odcieni Fredrowskiego typu lichwiarza i skąpca. Nagradzano też p. Solskiego hucznemi oklaskami podczas gry i po zapadnięciu kurtyny.

P. Stanisławski w roli Leona nie pozwolił nam wprawdzie zapomnieć świetnej kreacyi p. Sobiesława, ale grał z wielką starannością, deklamował wiersz Fredrowski z inteligencyą i miał szczęśliwe w kilku scenach chwile.

Bracia Lageny w interpretacyi pp. Bończy i Wójcickiego godni byli zespołu, naogół wcale szczęśliwego. Małą, ale sympatyczną rolę Rózi z wielkim wdziękiem odegrała panna Braunówna, znana już słuchaczom z popisu bardzo szczęśliwego w „Bębnie". Publiczność chętnie widziałaby obiecującą artystkę częściej na scenie krakowskiej. Do korzystnego wrażenia z całości przyczynili się pp. Jednowski, bardzo dobry w roli Twardosza i Rygier jako Orgon. *k.*

Dyrekcya teatru donosi nam: Na uroczysty obchód 50-tej rocznicy powstania styczniowego wystawi teatr krakowski w dzień rocznicy we wtorek, 21 stycznia, sztukę p. Józefa Wiśniewskiego „Lecą liście z drzewa..." W ramach cztero-strofowej pieśni dramatycznej zamknął autor martyrologię polską z roku 1863, a rozumiejąc, że najbardziej natchnionym poetą wypadków styczniowych jest Grottger, trzy najbardziej wstrząsające swym tragizmem obrazy z cyklu „Polonia" wcielił w kształt żywy na scenie, ilustrując rysunki Grottgerowskie pełnym uczucia wierszem. Teatr krakowski z pietyzmem i starannością przystępuje do wystawienia tej sztuki w rocznicę powstania styczniowego, w przeświadczeniu, iż wskrzeszone przez poetę, a tak drogie sercu postacie zmartwychwstaną w akordach pieśni.

Koncert sióstr Harrison zdołał w wysokim stopniu zainteresować publiczność krakowską. Przyczyniły się tu bezwątpienia także entuzyastyczne głosy prasy wiedeńskiej po niedawnym pierwszym koncercie znakomitych artystek, w którym między innemi wykonany był słynny podwójny koncert Brahmsa.

Siostry Harrison wykonają w Krakowie Trio B-dur Schuberta, w którym part fortepianowy objęła znana pianistka lwowska p. Helena Ottawowa. May Harrison (skrzypaczka) odegra Sonatę B-dur Haendla oraz Arenskyego Kołysankę i Serenadę. Beatrice Harrison (wiolonczelistka) zaprodukuje Boccheniego Sonatę A-dur i Adagio Schumanna. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Starego teatru.

Otwarcie wystawy „Sztuki" nastąpi jutro, we czwartek, dnia 16 b. m. o godz. w pół do dwunastej w południe. W ciągu dnia wczorajszego członkowie wydziału „Sztuki": L. Puget, ks. Dunikowski, St. Filipkiewicz, St. Kamocki i K. Maszkowski, oraz sekretarz Tow. J. Grzywiński od wczesnego rana pracowali w gmachu Tow. Przyjaciół sztuk pięknych nad rozmieszczeniem dzieł i nad ostatecznem urządzeniem sal wystawowych; przygotowania te ukończono późno w nocy, tak, że na dzisiaj pozostało jedynie opracowanie strony dekoracyjnej sal.

Wystawa licznie obesłana obejmuje ogółem obrazy, rysunki i rzeźby 23 artystów.

W dniu wczorajszym do sekretaryatu „Sztuki" zgłaszało się wiele osób po zaproszenia na jutrzejszy „vernissage". Ponieważ wczoraj sekretaryat rozesłał wszystkie zaproszenia, osoby, któreby z powodu niedokładnego adresu nie otrzymały zaproszenia w dniu dzisiejszym, a pragną wziąć udział w „vernissage'u", zechcą się zgłosić po nie dzisiaj do sekretaryatu w pałacu wystawowym.

Równocześnie w dniu wczorajszym ukończono opracowanie i zorganizowanie wielkiej wystawy Sztuki w Poznaniu, który otwarcie nastąpi prawie równocześnie z wystawą krakowską.

Z Tow. lekarskiego. Na dzisiejszem posiedzeniu Towarzystwa, które odbędzie się o godzinie 6 wieczorem w własnym lokalu Towarzystwa, nastąpi oprócz wymienionych w poprzednim komunikacie punktów porządku dziennego, demonstracya chorego z kliniki okulistycznej przez dra Rosenhaucha.

Rewizya trasy tramwajowej w Krakowie. — Ze Lwowa telefonują nam: Wyznaczona na dzień 16 stycznia 1913 r. rewizya trasy generalnego projektu kolei normalno-torowych elektrycznych w Krakowie, odroczoną została na żądanie krakowskiej Spółki tramwajowej do 5 lutego 1913 i dni następne. Rozprawa rozpocznie się o godzinie 9 rano w sali posiedzeń magistratu w Krakowie.

Zmiana programu powszechnych wykładów uniwersyteckich. Komunikują nam co następuje: Prof. dr August Sokołowski wygłosi jeszcze tylko 4 wykłady „o styczniowem powstaniu", t. j. dnia 15, 16, 17 i 18 stycznia. Dnia 20 i 21 stycznia wygłosi dwa wykłady doc. uniw. Jag. dr Ludomir Sawicki p. t. „O przyrodzonych siłach Polski". — Dnia 31 b. m. i 3 oraz 4 lutego będzie mówił prof. Jan Paczowski: „O promieniach widzialnych i niewidzialnych". Program dalszy na luty i marzec, ogłoszony afiszami, pozostaje niezmieniony. Wykłady prof. Kutrzeby „O ustroju Litwy" odbędą się bez zmiany w dniach 22—24 i 27—30 stycznia.

Omyłka druku. W sprawozdaniu z koncertu p. H. Morsztynówny znalazła się mylka drukarska: zamiast „drżała" ma być: „gra jej działa".

Pułkownik rosyjski, aresztowany we Lwowie pod zarzutem szpiegostwa, nazywa się Stanisław Incewicz, liczy 38 lat. Kobieta, wraz z nim aresztowana, nazywa się Elżbieta Zaprachenko.

Ofiara mrozu we Lwowie. Przy ulicy Zygmuntowskiej we Lwowie znaleziono wczoraj zwłoki nieznanego mężczyzny, który uległ zamarznięciu.

Jak we Lwowie kradną. Pisma lwowskie donoszą: Z domu przy ulicy Asnyka pod l. 15 skradziono dywan 8 metrów długości, rogóżkę, 5 sztab do przytrzymywania dywanów na schodach, obraz Matki Boskiej, spis lokatorów domu (!) — dalej dwie rogóżki, poduszkę, a wreszcie poodkręcano klamki w piwnicy i skradziono balię.

Przeniesienie. Namiestnik przeniósł koncepistę namiestnictwa Witołda Chrzanowskiego z Chrzanowa do Lwowa.

Zmiany w stanie posiadania realności w mieście Krakowie.

W miesiącu październiku ubiegłego roku zaszły w stanie posiadania realności w mieście Krakowie następujące zmiany:

I. Przez kontrakt kupna.

Realność lwh. 377 w dzielnicy XVII nabyli Ignacy i Marya Stypułowie od Ignacego i Katarzyny Zbrojów za 12.000 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Łobzowskiej lk. 52 lwh. 179 w dzielnicy IV nabył dr Zygmunt Piotrowski od Izabeli Stolzmannowej za 112.000 koron. — Realność lwh. 184 w dzielnicy XIV nabyła Marcyanna Synowcowa od Tomasza i Małgorzaty Worytkiewiczów za 16 600 koron. Połowę trzech realności lwh. 329, 330 i 331 w dzielnicy XV nabyła Marya Bik od Stanisława Stachowskiego za 8000 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Siemiradzkiego lk. 233 lwh. 103 w dzielnicy IV nabył Witold Skalski od Stanisława Ścibora Rylskiego za 102.000 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Marczyńskiego lk. 117 lwh. 766 w dzielnicy XII nabyli Stanisław Janusz i Zbigniew Olgierd Niedziałkowscy po połowie od Maryi Wilczyńskiej za 57.500 koron. — Parcelę gruntową lwh. 692 w dzielnicy XIII nabył Antoni Doerman od Towarzystwa budowy tanich mieszkań dla urzędników w Krakowie za 1000 koron. — Realność lwh. 419 w dzielnicy XV nabyli Kazimierz i Aniela Siedleccy od Kazimierza Zielińskiego za 18.000 koron. — Realność (parcelę gruntową) lwh. 356 w dzielnicy XV nabyła Karolina Żurowska od Tomasza i Maryi Buczaków za 8048 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Miodowej lk. 440 lwh. 1889 w dzielnicy VIII nabyli po połowie Bernard i Janina Steinowie od Olgi Reinerowej za 67.000 koron. Dom piętrowy przy ulicy Krakowskiej lk. 85 lwh. 1481 w dzielnicy VIII nabyli po jednej szóstej części Izak Katzner, Debora, Jakób i Cyna Katznerowie, Jakób i Chaja Horowitzowie od Salomona Kleina trzy czwarte i Dawida Grajowera jednę czwartą za 74.000 koron. Dom piętrowy lk. 79 lwh. 90 w dzielnicy XI nabył Gabryel Grabowski od Berischa Weinberga za 38.000 koron. — Parcelę gruntową lwh. 381 (poprzednia lwh. 35) w dzielnicy XI nabył Kazimierz Mikulski od Jana i Maryanny Lisińskich za 7000 koron.

Dom dwupiętrowy przy ulicy Krowoderskiej lk. 296, lwh. 63, w dzielnicy IV nabyli Baruch i Felicya Klapholzowie od Jonasza i Fradli Haarów za 108 000 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Batorego lk. 337, lwh. 182, w dzielnicy IV nabył Karol Kranikowski od Władysława Pagacza za 110 000 koron. — Dom parterowy lwh. 400, lk. 193, w dzielnicy XVII nabyła Apolonia Brachowska od Romualda i Julii Stypułów za 8000 koron. — Dom piętrowy przy ulicy Józefa lk. 282, lwh. 1673, w dzielnicy VIII nabyła Sara Süssel Spielmann od Rebeki Thorn za 19.000 koron. — Dom parterowy przy ulicy Zwierzynieckiej lk. 32, lwh. 91, w dzielnicy III nabyło Towarzystwo budowy domu Uniwersytetu ludowego im. Adama Mickiewicza od Karola i Wandy Wójcików za 18.000 koron. — Dom trzypiętrowy przy ulicy Bonerowskiej lk. 349, lwh. 249, w dzielnicy VI nabył Rodosław Ćwikliński od Psachii Müllerowej za 75.600 koron. — Ośmnaście czterdziestych części realności lwh. 53 w dzieln. XVII nabył Stefan Siemieński od Maryanny Partykowej i Maryanny Synowcowej za 2400 koron. | Realności lwh. 105 i 208, oraz połowę realności lwh. 967 w dzielnicy XXI nabyli po połowie Józef Włodarczyk i Michał Stec od Małgorzaty Wachowej za 1405 koron. — Realność przy ulicy św. Filipa lk. 74, lwh. 151, w dzielnicy V nabyli od dra Adalberta Goldfingera Piotr Kosobucki 36 setnych części i Józef i Herma Godldfingerowie po 32 setne części za 80.000 koron. — Jednę dziesiątą część realności lwh. 19 i jednę dziesiątą część realności lwh. 151 w dzielnicy XVII nabyła Katarzyna ze Stypułów Zbrojowa od Ignacego Stypuły i Ignacego i Maryi Stypułów za 24.000 kor. — Parcelę gruntową lwh. 11 (nowa 1228) w dzielnicy XXI nabyli Jan i Regina Wójcikowie od Stanisława Wójcika i Stanisława i Julianny Dominów za 1200 koron. — Trzy dwudzieste czwarte części realności przy ulicy Krakowskiej lk. 84, lwh. 1480 w dzielnicy VIII nabyła Stefania ze Sperlingów Sachs od Toni ze Sperlingów Rozenzweigowej za 7355 koron. — Dom dwupiętrowy przy ulicy Karmelickiej lk. 198, lwh. 423, w dzielnicy IV nabyli dr Jakób i Marya Adela Westfriedowie od Stanisławy Szamejtowej zo 90.000 koron. — Parcelę gruntową lwh. 30 (nowa 1236) w dzielnicy XXI nabyła płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł w Krakowie od Michała i Katarzyny Golików za 842 koron. — Parcelę gruntową lwh 26 (nowa 1227) w dzielnicy XXI nabyła płaszowska fabryka dachówek i cegieł w Krakowie od Michała Manieckiego za 317 kor — Realność lwh 608 w dzielnicy XXI nabyła Płaszowska fabryka dachówek i cegieł od Maryanny Grzonkowej za 1079 K. Szereg parcel gruntowych w dzieln. XXI nabyła płaszowska parowa fabryka dachówek i cegieł w Krakowie za łączną kwotę 4570 K od Jakóba Grünberga

(Dok. nast.)

Ruch przejezdnych.

Kraków, 14 stycznia.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 22, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Karol Wagner, Herman Katz z Wiednia, Otto Beutelsteuher z Lincu, Ryszard Janusch z Fulnek, Marya Karlagówna, Anna Krochmal z Przemyśla, Cecylia Liberówna z Krosna, Aleksander Hügüch z Paryża, Ella Ad of z Cieszyna, Jan Brylka z Zabrza, Hugon Pichler z Raby, Salomon Schleicher z Tarnopola, Adolf Finkelhal z Oleszyc, Eugeniusz Trzaska z Krakowa, Aleksander Kornberg z Przemyśla, Jakób Hauser z Rytra, Zygmunt Szumski z Wiednia, Feliks Romaszkan z Wadowic, Jan Golecki ze Lwowa, Jerzy Raczyński z Kielc, Michał Korczyński z Warszawy, Ludwik Pierożyński z Wiednia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ernestyna Weindling

właścicielka realności,
przeżywszy lat 68, zmarła dnia 14 stycznia 1913 r.
Pogrzeb odbędzie się 15 b. m. t. j. we środę o godzinie 2 po południu z domu żałoby przy ulicy Lubicz, l. 3.

Podziękowanie.

Zarząd szkoły żeńskiej im. św. Kingi w Krakowie najuprzejmiej dziękuje Szanownej Dyrekcyi kinoteatru „Wanda" za łaskawe urządzenie bezpłatnego przedstawienia dnia 13 stycznia b. r. dla dziatwy szkolnej z ładnym, pouczającym programem. 920

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 14 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej:
Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 274·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 254·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 279·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. —·—, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 482·—, Clary złr. 40 m. k. 200·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·25, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr 80·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 218·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 218·45, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 460·—.

Wiedeń, 14 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:
Akcye: Austr. Zakł. kred. 616·50, węg. Zakł. kredyt 799·50, Anglobanku 322·—, Unionbanku 585·75, Länderbanku 503·50, Bankvereinu 506·—, Bodencredit 1190·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 638·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 670·—, Kolei państwowych 704·—, kolei południowej 103·25, kolei północnej 4850·—, kolei czerniowieckiej 517·—, Alpiny 1034·—, Rima Muranyi 713·75, Praskiego Tow. żelaznego 3465·—, Fabryki broni 913·— Akcye tureckie tyt. 301·—, Gal. Karp. Tow. naft. 827·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 85·60, Austr. renta koron. 85·80, Węgier. renta koron. 85·05, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 85·30, 4% Listy Banku hip. 83·90, 4½% Listy Banku hip. 93·75, 5% Listy Banku hip. 88·—, 4% Listy Banku kraj. —·—, 4½% Listy Banku kraj. 92·25, 4% Gal. Obl. propin. 86·90, 4% Gal pożyczka kraj. z r. 1893 84·50, 4% pożyczka m. Lwowa 90·—, 4% pożyczka m. Krakowa 83·—, Losy tureckie 218·75, Marki 117·80, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda —·—, Powsz. B. depoz. 778·—.
Usposobienie gorsze

Wiedeń, 14 stycznia. Cukier 21·60—21·70; 21·70 d 21·80 spokojny. Spirytus 58·00—60·00 Nafta 31·00—40·50

Berlin, 14 stycznia (Zamknięcie giełdy) Nowy Jork 420·—. Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki —·—, Austryackie noty 84·5, Rosyjskie noty 215·80, Amerykańskie noty 418·75, 3% pruskie konsole 78·30, włoskie —·—, 4½ prc polskie listy zastawne 91·—, Niemiecki bank państwowy 137·25. Austryackie akcye kredytowe 198·5 Berlińskie Towarzystwo handlowe 168·75, Diskonto Komandit 188·87, Austryackie koleje państw. —·—, Lombardy 21·75, Kanada Pacific 261·50, Losy tureckie 157·50, Hohenlohe 177·75, Phönix 266·12, Gleienkirchner 199·25, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 161·25, Hansa 301·25, Północny Lloyd 123·75.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.